


Prof. Grzełońska o stopach, kursie i kryteriach z Maastricht

Według kandydatki na prezesa NBP prof. Urszuli Grzełońskiej nie ma obecnie potrzeby podwyżek stóp procentowych, a polityka pieniężna powinna być prowadzona bardzo ostrożnie. Uważa ona, że „Rada Polityki Pieniężnej przez pierwsze miesiące przyszłego roku powinna obserwować gospodarkę, biorąc pod uwagę, że pierwszy kwartał jest szczególnie w gospodarce”. Potwierdziła ona także, że cel inflacyjny powinien pozostać na poziomie 2,5%, a zbyt wysoka inflacja jest dla gospodarki szkodliwa. Nie zgadza się ona także ze stwierdzeniem, że można dopuścić do wysokiej inflacji, by pobudzić wzrost gospodarczy. Grzełońska odniosła się również do kwestii kursu walutowego. Jej zdaniem obecnie złoty jest przewartościowany o 10-15%, jednak „jeżeli zaczęlibyśmy kombinować z kursem, moglibyśmy wywołać burzę”. W opinii Grzełońskiej obecna kotwica budżetowa jest niewystarczająca, aby w 2009 roku spełnić kryteria z Maastricht, zwłaszcza gdyby nastąpiło spowolnienie gospodarki.

Zarówno ta jak i wcześniejsze wypowiedzi prof. Grzełońskiej wskazują, że gdyby została ona prezesem banku centralnego, to nie należy spodziewać się radykalnych zmian zarówno w zakresie polityki stóp procentowych jak i polityki kursowej. Nawet jeżeli cechują ją nieco mniejsza awersja do inflacji, niż obecnego prezesa, to jak na prezesa banku centralnego jest to i tak awersja wystarczająca.

H. Wasilewska-Trenkner: presja inflacyjna będzie narastać

Zdaniem Haliny Wasilewskiej-Trenkner, „w 2008 roku inflacja na pewno wzrośnie ponad 2,5% - pytanie brzmi, jak ten rok będzie wyglądał i czy w efekcie przekroczone zostanie 3,5 proc. Zgodnie z obecnie dostępnymi projekcjami ciemne chmury gromadzą się w okolicach końca 2008 roku, a na ten okres możemy i chcemy podzielać swoimi decyzjami. Na razie jeszcze zbieramy informacje, ale wkrótce nadejdzie czas rozstrzygnięć”. W jej ocenie bardzo ważne będą dane o wzroście PKB w III kw. (publikacja 30 listopada), gdyż pozwolą one na weryfikację punktu startowego październikowej projekcji inflacyjnej. Dr Wasilewska-Trenkner dostrzega wprawdzie, że obecnie wysokie tempo wzrostu gospodarczego nie wywiera jednoczesnej presji inflacyjnej, ale w roku 2008 presja popytowa będzie silna i Rada powinna jej przeciwdziałać z wyprzedzeniem. Jednocześnie jednak przyznaje ona, że istnieje mnóstwo czynników, które mogą działać w stronę ograniczania presji inflacyjnej – globalizacja obniżająca ceny importu, wysokie tempo wzrostu wydajności pracy, niższe od przewidywań ceny ropy, lepsze zbiory w 2007 r., czy silniejszy złoty („wiele wskazuje na to, że złoty nie będzie słaby”, podczas gdy kolejne projekcje zakładają stopniową deprecjację złotego).

Dr Wasilewska-Trenkner już podczas poprzedniego posiedzenia Rady mogła uznać, że przyszłej presji inflacyjnej należy przeciwdziałać z wyprzedzeniem i dość prawdopodobne jest, że poparła wniosek o podwyżkę stóp (to, że wniosek taki był głosowany sugeruje dzisiaj ponownie prezes NBP Leszek Balcerowicz). Wniosek taki jednak nie zyskał poparcia większości, naszym zdaniem większość Rady ocenia, że perspektywy inflacyjne są mniej pesymistyczne niż wskazywałyby na to projekcja z października (opierając się na czynnikach, o których wspominała również dr Wasilewska-Trenkner). Podtrzymujemy pogląd, że stopy procentowe pozostaną na obecnym poziomie przynajmniej do końca pierwszego kwartału przyszłego roku.

Podwyżki cen gazu od stycznia

Gapzrom podniósł o 10% cenę gazu dostarczanego do Polski. PGNiG zapowiedziało, że wystąpi do URE o pozwolenie na podwyżki cen gazu od stycznia również o 10%. Gdyby URE wyraziło zgodę podwyżka cen gazu przełoży się na wzrost inflacji o ok. 0,1%.

Dziś produkcja, PPI i wyniki finansowe przedsiębiorstw

Dziś o 14.00 GUS poda dane o produkcji przemysłowej i cenach producenta w październiku. Wg naszych prognoz produkcja wzrosła o 13,7% r/r (przy czym odsezonowana dynamika powinna być niższa) a PPI o 3,9% r/r, przy średniej oczekiwań rynkowych 14,2% oraz 3,5%. GUS poda również wyniki finansowe przedsiębiorstw za 3. kwartał.

Dziś decyzja MNB

Dziś o 14.00 decyzję w sprawie stóp procentowych przedstawi Centralny Bank Węgier. Większość analityków oczekuje podwyżki stóp o 25 bps (główna stopa procentowa wynosiłaby wtedy 8,25%).

